

To gra przynajmniej dla trzech uczestników. Jednak im więcej osób bierze w niej udział, tym będzie zabawniej.

Wszyscy uczestnicy siadają obok siebie, najlepiej na jednej, długiej ławce. Mogą też usiąść po turecku na ziemi tworząc kółeczko. Osoba siedząca na początku wymyśla dowolne hasło; np. „kolorowe pisanki”. Teraz wymyślone przez siebie hasło przekazuje po cichu, na ucho osobie siedzącej obok. Musi to zrobić w taki sposób, aby nikt inny nie usłyszał przekazywanego hasła. Druga osoba przekazuje je trzeciej, trzecia czwartej i tak aż do ostatniego uczestnika. Ostatni wypowiada usłyszane hasło na głos. Jeśli się pomyli i powie np. „kolorowanki i pisaki”, osoba siedząca na początku ponownie wymyśla hasło. Jeśli natomiast dobrze je wypowie, przesiada się na sam początek i to ona teraz wymyśla nowe hasło. Osoba siedząca na początku potwierdza co podała do przekazywania.

Oczywiście można zmieniać się też co rundę, niezależnie od tego czy hasło na końcu zostało wypowiedziane prawidłowo.

Jak myślisz, czy tę zabawę można porównać do plotkowania..?

